



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 74 (12857)

ŚRODA, 17 kwietnia 1996 r.

cena 60 ct

Sześć NATO przybył na Litwę

Sekretarz Generalny NATO Javier Solana we wtorek przybył do Wilna z sześciogodzinną wizytą, podczas której kierownictwo Litwy jeszcze raz odświeżyło o stanowczym zamiarze integracji z obronnym Paktem Zachodnim.

Na Lotnisku Wileńskim przy samolocie "Fokker-27", który wylądował o godz. 10.50, J. Solana powitał minister spraw zagranicznych Povilas Gylys, przedstawicielowie szefu państwa i MSZ.

Sześć NATO rozpoczął wizytę od spotkania z prezydentem Algirdasem Brazauskasem, później rozmawiał z członkami sejmowych komisji ds. bezpieczeństwa narodowego i spraw zagranicznych.

Po obiedzie, który na cześć gościa wydał prezydent, J. Solana spotkał się z premierem Mindaugasm Stankevičusem i ministrem obrony kraju Linasem Lukševičusem, później — z ministrem spraw zagranicznych Povilasem Gylysem.

Wizyta J. Solany w Wilnie zakończyła się spotkaniem z akredytowanymi na Litwie ambasadorami państw NATO.

Kierownictwo Litwy podczas

rozmów z J. Solaną starało się przekonać, że Litwa dążąc do członkostwa w NATO zamierza stać się nie tylko "konsumentem" gwarancji bezpieczeństwa, lecz także przyczynić się do ich tworzenia.

Sekretarz Generalny NATO został zapoznany z praktycznym przygotowaniem Litwy do integracji z Paktem i tak zwanym dokumentem dyskusyjnym, który dyplomaci litewscy opracowali jako odpowiedź na ogłoszone jesienią ubiegłego roku studium rozwoju NATO.

Jak mówią dyplomaci litewscy, w dokumencie stanowczo popiera się zasadę NATO, że rozwój Paktu powinien zapewnić stabilność w całej Europie i niepodzielność jej bezpieczeństwa.

Zdaniem litewskich dyptomatów, w drodze do tych celów proces negocjacyjny dotyczący przyjęcia nowych członków powinien się rozpocząć jednocześnie ze wszystkimi pretendentami z Europy Środkowej, z krajami bałtyckimi włącznie, bowiem pomogłoby to uniknąć "szarych" stref bezpieczeństwa.

(BNS)

Prezydent o emeryturach i podatkach

W czas wypłacane emerytury, finansowane z budżetu państwa i "Sody" — to dziś dla większości mieszkańców Litwy najważniejszą kwestią. W wywiadzie dla Litewskiej Telewizji prezydent Algirdas Brazauskas

Dlaczego stało się tak, że zyski i wydatki funduszu ubezpieczenia społecznego zaczęły się tak znacznie różnić? Prezydent twierdził, że stało się tak przede wszystkim dlatego, że w drugim półroczu ubiegłego roku uchwalono wiele norm ustawowych, upoważniających do zwiększenia wszystkich wypłat emerytalnych. Po uchwaleniu i wypełnieniu do ustawy o emeryturach, co miesiąc dodatkowo wypłacano po 30 mln litów. Rząd, który zdobywał się na wypłacanie emerytom dodatków na okres sezonu przewozowego, nie przewidział, skąd te środki weźmie się.

Prezydent powiedział, że chociaż w ubiegłym roku budżet państwowy został wykonany, niemniej jego środków brakuje wszędzie. Niestety, wzrasta zadłużenie państwa.

Prezydent podkreślił, że zbyt mało się mówi, rozważa i szuka najszybszych sposobów zmniejszenia wpływu na gospodarkę na 400 tysięcy osób pracujących w sektorze prywatnym otrzymuje o wiele większy dochód niż urzędnicy przedsiębiorstw i urzędnicy

budżetowych, lecz podatków nie płać ani państwu, ani budżetowi "Sody". Gdybyśmy potrafili ściągnąć te podatki, moglibyśmy przynajmniej o 100 litów zwiększyć emerytury. Co będzie z ludźmi, którzy dzisiaj uczciwie pracują dla prywatnych pracodawców, lecz którym oficjalnie nie nalicza się takich zarobków, pytał prezydent. Do kogo tacy ludzie będą mieli pretensje, gdy wcześniej czy później przyjdzie wiek emerytalny? Ci, którzy nie nie płać, żyją kosztem podatników, w ten sposób przyczyniając się do ubóstwa emerytów borykających się z trudnościami.

Prezydent powiedział, że środki przekazu masowego i aktywnie działające różne organizacje emerytów powinny pomóc w demaskowaniu tych, którzy oszukują nasze społeczeństwo i państwo.

Zdaniem A. Brazauskasa, system podatkowy naszego kraju nie czym się nie różni od innych krajów, niemniej należy uporządkować ewidencje i kontrolę podatków. W tym celu w Sejmie należy uchwalić ustawę o ubezpieczeniu zdrowia, doskonalić ustale o umowach o pracę i in.

Na temat opłat za ogrzewanie latem prezydent powiedział, iż robi się to w tym celu, by zimą opłaty te były niższe.

(ELTA)

Poloniada '96

Nie ma tu zwycięzców i pokonanych...

W czerwcu br. w Warszawie odbędzie się Poloniada — olimpiada literacko-kulturalna organizowana przez Fundację Młodej Polonii: Polska-Europa-Swiat. Cele Poloniady są doprawdy piękne: rozbudzanie dumy z osiągnięć kulturalnych i społecznych Polaków, integracja młodzieży polskiej z zagranicy z Macierzą i z krajem zamieszkania, zwiększenie aktywności kulturalnej i społecznej środowisk Młodej Polonii.

Pólinaly na Litwie, zorganizowane przez Polską Macierz Szkolną, już się odbyły, znane są nazwiska osób, które będą reprezentować nasz kraj podczas finałów w Warszawie.

Jak każda tego rodzaju impreza, Poloniada — to niezwykle, wzbudzające przeciętne zarówno dla uczestników, ich nauczycieli, organizatorów i jurorów. Nie ma tu zwycięzców i pokonanych, wygrywają wszyscy. Liczą się przecież: przygotowanie, zdobyta wiedza i to, że w trakcie swego występu każdy uczestnik przekazuje to, co wie, czego się dowiedział, co czuje wszystkim obecnym na sali.

Do półfinału stanęło niewiele osób jak na nasze warunki, bo za ledwie 10. Dobrze się spisali rejon wileński. Wygląda na to, że już niedługo "przeskoczą" szkoły wileńskie. Dzieje się tak z pewnością za przyczyną wytrwałej

pracy dobrych nauczycieli-poloniistów, których nie brak w rejonie. Wymienić tu trzeba chociażby p. Krystynę Narkiewicz z Mickuńskiej Szkoły Średniej, której uczniowie w każdym konkursie wykazują się dobrym przygotowaniem i która na Poloniadę przywoziła nie tylko swoją dobrze zapowiadającą się Wierę Markową, lecz również Teresę Korcuć z Ławaryskiej Szkoły Średniej.

Według założeń programu każdy uczestnik miał zaprezentować utwór poety emigracyjnego lub własny oraz wygłosić orację na jeden z trzech tematów: 1. Wkład Polaków do kultury kraju, w którym mieszkasz; 2. Jakie wartości na rzecz demokracji wnieśli Polacy w kraju, w którym mieszkasz; 3. Pojęcie tolerancji w kraju, w którym mieszkasz. Tematy rozległe i trudne. Większość wybrała ten pierwszy, jedyną Agata Jacznik z Awieńskiej Szkoły Średniej sięgnęła po temat 3, nikogo natomiast nie zainteresował temat 2. Czyżby to o czymś świadczyło? Chociaż tak naprawdę szkoda, że młodzież nie chciała wypowiedzieć swego zdania w tych trudnych sprawach. Możliwe, ich zdanie byłoby inne niż ludzi dorosłych, ale chodzi o to, by już w wieku szkolnym mieć swoje zdanie i potrafić nie bać się je wypowiedzieć.

(Dokończenie na str. 3)



Poezja wrusza, wprowadza nastrój refleksji...

Fot. M. Paluszkiwicz

ZNAD WILII
73.34/103.8 FM

18 i 19 kwietnia br.

"Dni Elbląga

w Radiu "Znad Wilii"

Sentencja dnia

Nie tylko odpowiedzi stają się przestarzałe, ale nawet same pytania.
E. HEMINGWAY

Kalejdoskop wiadomości

Č. Jursėnas określił wycofanie się L. Linkevičiusa z LDPP jako "niezbyt szlachetny krok".

Czasowo pełniący obowiązki przewodniczącego LDPP, marszałek Sejmiku Česlovas Jursėnas ocenił wycofanie się ministra ochrony kraju Linasa Linkevičiusa z LDPP jako "niezbyt szlachetny krok młodego człowieka, zagubionego w naprawdę skomplikowanej sytuacji kraju i partii".

"Gdyby L. Linkevičius chciał poprawić, jego zdaniem, nieodpowiednią działalność partijną i krytykować byłe i obecne kierownictwo partii, naprawdę miał ku temu wszelkie możliwości", podkreślił Č. Jursėnas. Niemniej szef LDPP nie pamięta, by minister w ostatnich miesiącach uczynił to publicznie w radzie bądź na prezydium partii. Č. Jursėnas dodał, że w swym podaniu L. Linkevičius w żaden sposób nie motywował odejścia z partii.

Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Litwy i Islandii

W ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się spotkanie ministrów spraw zagranicznych Litwy Povilasa Gylysa z ministrem spraw zagranicznych i handlu zagranicznego Islandii Halldorem Agriemsonem.

W toku spotkania wymieniono zdania na temat Unii Europejskiej, Unii Zachodnioeuropejskiej i NATO.

Nowa komisja ds. pożyczek zagranicznych

Po zmianie rządu, szefów innych resortów państwowych, rząd powołał nową komisję państwową ds. pożyczek zagranicznych. Przewodniczącym komisji mianowano premiera Republiki Litewskiej Mindaugasa Stankevičiusa.

Do komisji należą — ministrowie Algimantas Krizinauskas, Kazimieras Klimašauskas, Vytautas Einoris, sekretarz Ministerstwa Ekonomiki Gediminas Miškinis, przewodniczący Zarządu Banku Litewskiego Reinoldius Šarkinas, przedstawiciel Międzynarodowego Funduszu Walutowego Domenico Fanizza, inni wysocy urzędnicy.

"Fakt" o Banku Wileńskim zbada policja ekonomiczna

Podczas zorganizowanej w poniedziałek konferencji prasowej kierownictwo Banku Wileńskiego stwierdziło, że o tym, iż w ubiegłym tygodniu Bank Litewski i Komitet Kontroli Państwowej otrzymały pisma Wileńskiej Policji Ekonomicznej, w których prosi się o dokonanie dokumentalnej rewizji w Banku Wileńskim, bank dowiedział się dopiero po przeczytaniu poniedziałkowych gazet.

Zastępca przewodniczącego zarządu Banku Wileńskiego Gintautas Bareika powiedział, że tylko z nieoficjalnych źródeł dowiedział się, że Bankowi Wileńskiemu wyznaczono sprawę karną. On i jego koledzy są przekonani, że główną przyczyną zaistnienia tej sprawy karnej jest nieuczciwa walka konkurencyjna. Szefowie Banku Wileńskiego są przekonani, że są chętni pomniejszenia autorytetu, jak mówią "jedynego komercyjnego banku na Litwie, który ma zyski i pracuje zgodnie z międzynarodowymi standardami ewidencji".

Środki dla gospodarzy powiatu wileńskiego

W 1996 roku powiatowi wileńskiemu przydzielono z Funduszu wspierania gospodarzy ponad 2,7 mln litów na zarządzenie administracji zarządzającego powiatu wileńskiego. Z tych środków 657,7 tys. litów przydzielono rejonowi wilkomierskiemu, 590,6 — rejonowi wileńskiemu, 588,5 — rejonowi solecznickiemu, 493,4 — rejonowi trockiemu i 177,9 tys. litów — rejonowi święciańskiemu.

Nieszczerze na pomorskich łąkach zalanych przez Niemien

W niedzielę między wsiami Girininkai i Šilaininkai wydarzyło się straszliwe nieszczerze. Cztery rybakowie wsiadli do motorówek, nie wyłączając przekładni uruchomił silnik. Łódź nagle podskoczyła do przodu i przewróciła się. Jedną z ofiar — Kazimierasa Dargisa uratowali przybyli łódźnicy w pobliżu sąsiedzi. 37-letni Antanas Dargis, jego 13-letni syn Laurinas i 151-letni Erikas Lapinskas utonęli na 4-metrowej głębokości. Na rzece lokalni topielicy nie znaleźli.

A. Taurantasowi udzielono pełnomocnictw w podpisaniu Konwencji o walce z terroryzmem

W poniedziałek prezydent Republiki Litewskiej podpisał dekret, na mocy którego udziela pełnomocnictw nadwyznaczalnemu i pełnomocnemu ambasadorowi Republiki Litewskiej w Radzie Europy Aurimasowi Taurantasowi na podpisanie Europejskiej Konwencji o walce z terroryzmem.

Na Litwie — drugi etap szczepienia od dyfterytu

W przyszłym tygodniu na Litwie rozpocznie się drugi etap masowego szczepienia od dyfterytu.

W dniach 22 kwietnia — 26 maja będą szczepieni mieszkańcy rejonów klajpedzkiego, kretynogowskiego, szyluckiego, skuodaskiego, szawelskiego, akmeńskiego, janiskiego, radwiłskiego, pokrojskiego, kelmejskiego, poniewieskiego i in.

W ten sposób zamierza się powstrzymać epidemię dyfterytu rozprzeczającą się z Rosji, Łotwy i Białorusi.

Litwa kupuje 4 nowe czeskie autobusy

Minister Komunikacji Litwy Jonas Biržiškis i minister przemysłu i handlu Czech Vladimir Dlouhy podpisał umowę wartości 4 mln dolarów USA na kupno 44 czeskich autobusów "Karosa". Czeska spółka "Karosa" wspólnie z południowokoreańską korporacją "Hyundai" zwyciężyła w zeszłorocznym międzynarodowym konkursie.

Pożyczki 4 mln dolarów na kupno autobusów udzielił czeski "Societe Generale Banka". Pożyczki udziela się na 5 lat za 8,21 proc. rocznych odsetek.

Autobusy zostaną przydzielone parkom autobusowym w Wilnie, Kownie, Olicie, Mariampolu, Klajpedzie, Poniewieżu. Będą obsługiwały маршруты miejskie i podmiejskie.

W ciągu ostatnich pięciu lat parki autobusowe samorządów Litwy nie nabyły ani jednego nowego autobusu, a część tych środków transportowych już nie nadaje się do użycia.

Na podstawie doniesień agencji BNS, ELTA, radia, prasy i inf. własnych przygotowała Krystyna ADAMOWICZ



Wyświęcenie młodych kapłanów

W dniu 11 kwietnia b.r. na "żniwo" Pana przyszło jeszcze siedmiu pracowników. Na Mszy św. w Katedrze Wileńskiej celebrowanej przez J.E. Arcybiskupa Andrusa Juozasa Bačkisa otrzymało święcenia 7 diakonów. Kapłanami więc zostali Tadeusz Aleksandrowicz, Daniel Dzikiewicz, Wacław Wołodkiewicz, Witold Zuzo oraz Kęstutis Dailys, Arnoldas Malstis, Bolesłavas Stankus, Tautvydas Aukštikalnis.

Tekst i foto Edward Trusewicz

W przededniu wizyty Sejmowi zgłoszono do ratyfikowania porozumienie NATO i partnerów

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas zgłosił Sejmowi do ratyfikowania porozumienia państw NATO i krajów uczestniczących w programie "Partnerstwo dla pokoju" o statusie ich sił zbrojnych, a także uzupelniający protokół tego dokumentu.

Jak stwierdził minister ochrony kraju Linas Linkevičius wobec coraz aktywniejszego udziału Litwy w programie "Partnerstwo dla pokoju" — wysłał swych żołnierzy do NATO na ćwiczenia, odbywające się na terenach

państw członków wspomnianego programu oraz na terytorium Litwy organizuje wspólne ćwiczenia — należy określić status tych sił zbrojnych na terytorium "przyjmującej strony".

Byłoby to pierwsza prawna umowa, jednakowo obowiązująca członków NATO i kraje uczestniczące w programie "Partnerstwo dla pokoju", podkreślił szef MOK.

Od czerwca ub. roku, kiedy porozumienie to zostało opracowane, dokum. już podpisało kilka państw NA-

TO i uczestników programu "Partnerstwo dla pokoju". W końcu Ustępnego w Brukseli porozumienie podpisał ambasador Litwy w NATO Dailius Čekuolis.

Dekret, na mocy którego niniejszy dokument został zgłoszony Sejmowi do ratyfikowania, prezydent Litwy podpisał w poniedziałek — w przededniu wizyty do naszego kraju Sekretarza Generalnego NATO Javiera Solary.

(ELTA)

Z konferencji prasowej

Saldo handlowe jest nadal ujemne

Wczoraj w gmachu rządu RL odbyła się konferencja prasowa ministra przemysłu i handlu Kazimierasa Klimašauska. Było to dokonanie swegośnego bilansu za okres od lutego 1995 roku do lutego br. Jak powiedział minister, ogółem w ciągu roku produkcja wzrosła średnio o 32 proc. Największy wzrost odczuwa się w przemyśle lekkim, a głównie w zakładach krawieckich, przemyśle futrzarskim oraz chemicznym. W takich fabrykach krawieckich, jak "Lelia", "Dainava" stale wzrasta liczba nowych miejsc pracy. W "Dainavie" np. pracowało 1600 osób. Ostatnio w Olicie powstało jeszcze około 20 drobnych zakładów krawieckich, a każdy zatrudnia od 150 do 200 osób.

Rusza z miejsca produkcja elektrotechniczna i radiotechniczna. Poniewiejsza fabryka kineoskopów "Ekranas" jeszcze do niedawna stała u progu katastrofy. Dziś sytuacja zmienia się kardynalnie. W okresie od lutego 1995 r. do lutego 1996 r. "Ekranas" wyprodukował 1,5 mln kineoskopów i wszystkie one znalazły rynek zbytu. Kineoskopy

kupuje u nas głównie Argentyna i Ameryka Łacińska. Ostatnio produkcją "Ekranasu" poważnie zainteresowała się również Mołdawia.

Nadal tragiczna jest sytuacja w przemyśle obrabiarkowym. Zakładom tym stale brakuje pieniędzy, bowiem żaden litewski bank nie udziela kredytów.

Mówiąc o handlu z zagranicą, K. Klimašauskas poinformował, że w ciągu ostatniego roku obrót handlowy wzrósł o 31 proc. i wyniósł 22,8 mld litów. Z tego Litwa eksportowała towarów na sumę 10,8 mld litów, importowała natomiast za ponad 12 mld litów. Niestety, saldo handlowe jest nadal ujemne i wynosi prawie 1,25 mld litów. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy, zdaniem ministra, jest wciąż w pracy pracująca "Mażikieli nafta". Jeśli rząd i Sejm nie dołożą starań, by zapewnić rytmiczną pracę tej placówki, handlowe saldo będzie ujemne mieli cały czas ujemne.

Po raz pierwszy największą część litewskiego eksportu stanowią wyroby tekstylne i ubrania (14,8

proc. całego eksportu), 12,3 proc. ogólnego eksportu stanowi przemysł chemiczny.

Kazimieras Klimašauskas pokłada duże nadzieje na współpracę z Czechami. Ustępnego no już, że Czesi dadzą Litwie 20 mln USD kredytów. Prawdopodobnie część kredytu będziemy musieli wyciąć towarem (czepki, traktory, trójkołki itp.). Nam zresztą, taki warunek całkowicie odpowiada. W ciągu najbliższych dni sytuacja dotycząca współpracy obu naszych krajów bardziej się skłóczy.

Minister mówił także o niedoskonałości naszych ustaw, polityki podatkowej, co w dużej mierze hamuje reformy gospodarcze i rozwój przemysłu.

Na pytanie dziennikarki, w jaki sposób tak się stało, że produkcja i eksport rośnie, a pieniędzy wciąż nie ma, minister odpowiedział, że niektórzy "mażikieli", by nie płacić podatków, a to wszystko odbywa się na gospodarce. Wszystko to więc wygląda na zacierawane kota: biznesmeni robią "mażikieli", ministrowie o tym wiedzą, ale nie robią w tym celu zabiegów. Widocznie taka sytuacja odpowiada obu stronom, choć nas, szarych zjadaczy chleba, doprowadzi to wkrótce do całkowitego zebraństwa.

Julitta TRYK

Czy warto tworzyć sojusz obrony krajów bałtyckich?

Zdaniem Partii Socjaldemokratycznej sojusz obrony krajów bałtyckich może być celowy tylko w tym wypadku "jeśli nie będzie to alternatywa dla NATO, bo w przeciwnym razie byłby skodliwy i nie spełnił swych roli". Oświadczył dziś o tym na konferencji

prasowej poseł Vytautas Plečkaitis.

W jego przekonaniu potrzebna jest wola wszystkich państw bałtyckich do stworzenia takiego sojuszu obronnego. "Jak na razie jednak żaden kraj bałtycki oficjalnie na najwyższym szczeblu nie oświadczył, że taki sojusz jest potrze-

ny i może zapewnić nam bezpieczeństwo. Odwrotnie, wysłał się sceptycyzm, aczkolwiek większość mieszkańców trzech państw opowiada się za jego powstaniem" — powiedział V. Plečkaitis.

(ELTA)

Polska

Różnice poglądów w koalicji nie paraliżują reform

"Nie jest prawdą, że odmienności pomiędzy PSL a SLD paraliżują reformy" — oświadczył premier Włodzisław Cimoszewicz w polemicznym artykule, który ukazał się w najnowszym numerze tygodnika "Polityka".

Zaprzeczając stwierdzeniu dziennikarza "Polityki", jakoby "koalicja utraciła zdolność do prowadzenia niezbędnych zmian ustrojowych", premier wskazał m.in., że w ub.r. uzyskano najwyższe od kilku lat wpływy z przebiegającej według planu prywatyzacji, że sejmowe komisje pracują już nad rządowymi projektami reformy centrum gospodarczego i administracyjnego oraz, że uchwalono już ustawę liberalizującą przepisy w zakresie zakupu ziemi przez cudzoziemców.

Cimoszewicz wspominał też o poziomie inwestycji zagranicznych, zaprezentowanym w parlamencie rządowym programie reformy ubezpieczeń społecznych oraz o zaawansowanych pracach nad reformą służby zdrowia.

"Te reformy prowadzimy, chociaż gdybyśmy byli kunktatorami, zatrzymaliśmy by je z uwagi na bliską kampanię wyborczą" — zapewnił premier, dodając, że "zasadnicze sprawy posuwane są wciąż naprzód" — "bez fanfar i propagandowego zaęcia".

Marsz Żywych w Oświęcimiu

Kilkuset młodych Żydów przybyło 16. marca przed południem do b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezynie, by wziąć udział w Marszu Żywych organizowanym dla uczczenia Ofiar Holocaustu.

Młodzież z kilkunastu państw świata zwiędza ekspozycję obozową na terenie b.KL Auschwitz.

Po południu na terenie Brzezinki, na ruinach krematorium, obok Międzynarodowego Pomnika Ofiar Faszyzmu odbyły się modły i główne uroczystości Marszu Żywych.

Zastój w sprawie podatku Wałęsy

Minal termin opracowania przez Ministerstwo Finansów interpretacji ustawy o podatku wyrównawczym, o co prosili gdańscy Urząd Skarbowy zajmujący się sprawą podatku od Lecha Wałęsy. Ministerstwo odmówiło "Życiu Warszawy" informacji na ten temat. "Takie tempo rodzi podejrzenie, że resort finansów chce przeciągnąć tę sprawę do najbliższych wyborów parlamentarnych" — uważa mec. Jarosław Moc, adwokat byłego prezydenta.

Według Urzędu Skarbowego, Lech Wałęsa jest winny budżetowi prawie 11 mld starych złotych. Jak powiedział "Życiu" szef jednej z renomowanych gdańskich firm doradczych, sprawa Wałęsy jest najlepszym dowodem na brak stosowania zasady państwa prawa. Najpierw przez pięć lat prezydentury Wałęsy zrobiono wszystko, aby go z podatku nie rozliczać. Później, gdy nie było już żadnych podstaw do ścigania zalety, zrobiono wszystko, aby te podatki odzyskać. "Ani jedna ani druga sytuacja nie wpływa dobrze na opinię o fiskusie" — stwierdził rozmówca gazety.

W marcu przeciętna płaca wynosiła 884 zł

W marcu 1996 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło brutto 884 zł i 26 gr. Oznacza to, że średnia płaca wzrosła w stosunku do lutego o 5,2 proc. Była ona wyższa niż w marcu 1995 r. o 25 proc. — poinformował Główny Urząd Statystyczny.

Transpolonia ruszy w cztery

Gra idzie o to, by jak najkrótszą drogą dotrzeć z Żywca do Gdyni; II Międzynarodowy Test Taktiki Drogowej Transpolonia 96 ruszy 8 czerwca br. "O to nie jest żaden wysiłek, prędkość nie ma znaczenia. Będziemy jechali bezpiecznie, zgodnie z przepisami ruchu. Chcemy m.in. propagować racjonalne planowanie tras i paliwa, przyznanie śródotwórkę" — poinformował 16. mb. Andrzej Selenta, jeden z organizatorów testu.

W drodze ruszy 100 samochodów, wylosowanych spośród zgłoszonych. W ub.r. do udziału w Transpolonii zgłoszono 3 tys. samochodów — startowały maluchy i mercedesy. W br. na trasę ruszą mają także wozy ciężarowe. Za kierownicami zasiądą kierowcy amatorzy i zawodowcy. Spodziewane są m.in. żalogi z Niemiec, Czech, Ukrainy i Litwy. "Test adresowany do wszystkich użytkowników dróg" — dodał Selenta.

Na przjeździe z Żywca do Gdyni organizatorzy postawią 15 godzin. Zwycięzca otrzyma samochód osobowy. Transpolonia 96 ma być częścią obchodów 70-lecia Gdyni.

Rosja

Jawliński próbuje nakłonić Jelcyndy do zrezygnowania z ubiegania się o reelekcję

Grigorij Jawliński, 44-letni liberalny ekonomista kandydujący na urząd prezydenta, rozpoczł w piątek nakłonić Borysa Jelcyndy do zrezygnowania z ubiegania się o reelekcję i powierzenia nowemu jednemu reformatorów obrony Rosji przed wojną domową, komunizmem i mafią.

Z kolei krytycy Grigorija Jawlińskiego w obozie demokratycznym zarzucają liderowi ruchu "Jabłoko", że staje do wyborów zmniejsza szanse Borysa Jelcyndy, jedynego polityka, który — ich zdaniem — może stać czołw wyzywaniu zrzuconemu przez przywódcę komunistów Giennadija Żygnanowa.

Jawliński, najmłodszy kandydat na prezydenta, odrzuca te sugestie i powtarza, że tylko on stanowi rzeczywiste

Izrael-Liban

Zbombardowany dom palestyńskiego przywódcy

Izraelskie helikoptery ostrzelały we wtorek rano dom przywódcy radykalnej partyzantki palestyńskiej, znajdującej się w obozie dla uchodźców w południowym Libanie. W wyniku ataku rano został trzeci synek przywódcy — poinformowały libańskie służby bezpieczeństwa.

Trzy helikoptery wystrzeliły łącznie sześć rakiet powietrze-ziemia na trzypiętrowy dom zamieszkały przez Munira Maqdaha at Aina el-Hilweha; budynek został zniszczony. Był to pierwszy w operacji "Grona Gniewu" atak izraelski na obóz dla uchodźców.

Maqdah jest przywódcą radykalnego odłamu Organizacji Wyzwolenia Palestyny, przeciwnego porozumieniu pokojowemu z Izraelem. Jego syn został lekko ranny. Obrażenia odniosły również dwie inne osoby, które odwieziono do szpitala.

Od czwartku, kiedy Izrael

rozpoznał naloży na pozycje radykalnego ugrupowania islamskiego Hezbollah w południowym Libanie, zginęły 24 osoby, a 127 zostało rannych. Akcja jest odwetem za ostrzał północnego Izraela przez Hezbollah.

Lotnictwo izraelskie dokonało we wtorek rano również serii nalotów na wioski w południowym Libanie oraz na południową część doliny Bekaa, gdzie znajduje się twierdza Hezbollahu.

W południowo-libańskim porcie Tyr było stosunkowo spokojnie. Izrael wezwał mieszkańców miasta, by do godz. 10.00 je

opuszcili. Z południa Libanu uciekło już ok. 400 tys. osób.

Podczas ataku przeprowadzonego około północy samoloty izraelskie wystrzeliły dwie rakiety, które trafiły do domu chrześcijanina-maroniny we wschodniej części doliny Bekaa. Maronita poniósł śmierć, trzy osoby z jego rodziny zostały rannych — poinformowały służby bezpieczeństwa.

Rakiety odpalone przez Hezbollah, które spadły we wtorek na północne rejony Izraela, zraniły kilku mieszkańców tych terenów. Władze wojskowe nie ujawniły szczegółów.

NA ZDJĘCIU: libańska rodzina ucieka przed ostrzałem izraelskim.

Fot. EPA — ELTA



USA — Japonia

Szczyt w Tokio

We wtorek po południu do Japonii przybył z trzydniową wizytą państwową prezydent USA Bill Clinton z małżonką.

Według towarzyszącego Clintonowi doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego Anthony Lake'a, trzydniowy szczyt amerykańsko-japoński będzie zdominowany przez problematykę wojskową, a nie sprawy ekonomiczne. Tokijskie rozmowy Clintona fróda amerykańskie określają jako najdonioślejsze od czasu zakończenia zimnej wojny.

Z Japonii Clinton uda się do Moskwy na dwudniowy szczyt w sprawach bezpieczeństwa nuklearnego z udziałem Rosji i państw Grupy G7.

USA-KoreaPłd.

Clinton i Kim proponują czterostronne rozmowy ws. Korei

Składający jednodniową wizytę w Korei Południowej, amerykański prezydent Bill Clinton wspólnie ze swym gospodarzem — prezydentem Kim Jung Samem zaproponował zorganizowanie czterostronnych rokowań ws. Półwyspu Koreańskiego w Półwyspu Koreańskim. W rozmowach wzięłyby udział dwa państwa koreańskie oraz Stany Zjednoczone i Chiny.

Czterostronne rokowania — jak zaznaczyli Clinton i Kim Jung Sam — rozpoczęłyby się bez żadnych warunków wstępnych.

Korea Północna odrzuciła przedstawioną przez prezydenta USA i Korei Południowej ofertę zorganizowania czterostronnych rokowań ws. Półwyspu Koreańskiego.

Jak informuje z Seulu agencja France Presse, Phenian kategorycznie odrzucił inicjatywę, stwierdzając, że "Południowi Koreańczycy nie mają prawa uczestniczyć w rozmowach na temat zawarcia amerykańsko-północnokoreańskiego traktatu pokojowego". Agencja nie podaje dalszych szczegółów na temat stanowiska Pheniana.

Komisji Wyborczej wymagana liczbę podpisów pod swoją kandydaturą. Jednak — według tego cenionego ekonomisty, autora głośnego swego czasu planu reform gospodarczych "500 dni", odrzuconego w 1990 roku przez ówczesnego prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa — Komisja może je zakwestionować, tak jak uczyniła z częścią podpisów zebranych przez jego ugrupowanie przed grudniowymi wyborami do Dumy Państwowej.

Powołując się na sondaże opinii publicznej Jawliński twierdzi, że Jelcyndy ma szans na wygranie drugiej tury wyborów, podczas gdy jemu niektóre

badania wróżą zwycięstwo nad Żygnanowem. "Właśnie po to — aby wejść do drugiej rundy i wygrać ją, próbuję stworzyć koalicję demokratyczną" — mówi Jawliński i dodaje: "Wciąż mam nadzieję, że znajdę pozostałe, aby porozmawiać o tym z Jelcyndym". Ostatnie spotkanie obu polityków odbyło się przed 6 miesiącami.

Grigorij Jawliński deklaruje, że jego jedynym celem jest wystrzymanie komunistów. Podkreśla przy tym, że nie poprze Jelcyndy nawet jeśli sam nie miałby przejść do drugiej tury — chyba że prezydent zdecyduje się wrzucić na radykalne zmiany w swej polityce. Na razie — zdaniem ekonomisty — Jelcyndy

kieruje Rosję przeciwko demokracji i toruje drogę do triumfu Żygnanowa.

Przywódcą "Jabłoka" twierdzi, że "świeży kandydat" obozu demokratycznego ma szanse na wygranie wyborów. "Problem z Żygnanowem polega na tym, że absolutnie nie sposób przewidzieć, jakie są jego prawdziwe intencje. Natomiast u Jelcyndy — za kolejne 4 lata jego rządów rzeczywistość doprowadzi do powstania oligarchy cznego, zmonopolizowanego i kryzysowego państwa, kontrolowanego przez mafie" — powiada Jawliński, nie pozostawiając wątpliwości, kogo ma na myśli wspominając o świeżym kandydacie demokracji.

Losy Polaków z Litwy Kowieńskiej

1. Joanna Koreywo-Mackiewiczowa



Z życia Warszawy: "Ur. 28 listopada 1909 r. w Warszawie (obecnie Tartu — J. S.) — Estonia. Wiosną 1934 towarzyszyła życiu i pracy na niwie społecznej śp. Czesława — ostatniego generalnego sekretarza Tow. Kulturalno-Oświatowego "Pochodnia" w Litwie. Ofiarą opiekunka uchodząca i interesująca w tragicznych latach 1939-1941 na terenie Litwy Kowieńskiej, gorąca patriotka, wspaniała matka. Odeszła po ciężkiej chorobie 11 marca 1988 r. w Warszawie".

Po przeczytaniu tego lakonicznego nekrologu, który przelał mi z Warszawy syn p. Joanny, Ryszard Mackiewicz, postanowiłem wcześniej i później wrócić do postaci tej znacznej kobiety, wywodzącej się z patriotycznej polskiej rodziny na Litwie, której pozostawiony członkowie byli m. in. uczestnikami Powstania Sycylijskiego.

Jerzy SURWIŁO

Z doświadczonego przez p. Ryszarda zyciorysu Matki, opisanego przez nią 7 grudnia 1986 r. w Warszawie: "Mój ojciec, najmłodszy syn Jana i Emilii z Janiewiczów Koreywo, po ślubie wyjechał do Dorpatu, gdzie kontynuował studia prawnicze... W Dorpiecie chodził do niemieckiego przedszkola, bo polskich nie było. Na podwórku naszego domu na ulicy Gwiazdziej 75 bawiliśmy się dziećmi mówiącymi po estońsku, niemiecku i rosyjsku, a po polsku tylko w domu i u rówieśników Poloni dorpackiej. W 1918 r. latem wróciliśmy na Litwę. Zaczęłam kontynuować naukę w Telszach w polskim gimnazjum, w następnym roku szkolnym — w Gimnazjum Polskim w Poniewieżu. Należałam do polskiego harcerstwa, byłam sekretarzem i-szej Poniewiejskiej Drużyny Harcerskiej im. Adama Mickiewicza. Edukację szkolną skończyłam w gimnazjum niemieckim w Dorpiecie, dokąd w 1927 r. pojechałam z mamą. Została ona wyznaczona do sprzedania swoich domów w Gazelau, ew. gromadziła korespondencję. Wróciliśmy w 1929 r.

W 1924 r. krewny mego ojca, Józef Butkiewicz, będąc już bardzo chory przejechał pod opiekę moich rodziców. Przed śmiercią zapisał miemu ojcu swój folwark Suwawotów (leżał na Żmudzi, 10 km od m. Kiemly w powiecie szwalskim). Przez ten folwark przeszedł budynek były spalone, wszędzie ruina, ziemia była odwołana. Dużym nakładem kosztów i pracy ojciec wybudował i wyremontował zabudowania gospodarskie i domy mieszkalne, złożył wszystko ponad tysiąców kaur, stawy rybne dla karpi. Wszystko to uczynił w okresie niepodległej Litwy. W Suwawotach przetrawiliśmy również okupację sowiecką i okupację niemiecką. Ojciec mój zmarł 2 sierpnia 1943 r. w Kownie, a Suwawotów skonfiskowano ostatecznie, gdy wróciliśmy z Litewskiej Republiki Radzieckiej...

... Po powrocie z Estonii na początku 1929 r. jakichś czas mieszkałam z rodzicami. Do litewskiego uniwersytetu w Kownie nie mogłam trafić, bo zapobiegawczo powzięto egzaminów maturalnych przy Min. Wznowienia, odczytanie po litewsku.

Poznałam p. Reginę Wańkowiczówną (siostra pisarza Melchiora Wańkowicza), ożywną i pełną energii i ogólnie lubianą, której posiadłość w Jodanach wzięłam w dzierżawę Janusz Korewa. Zamieszkałam w Jodanach razem z Korewami i p. R. Wańkowiczówną, która wprowadzała mnie w tajniki pracy społeczno-politycznej.

W sąsiednim miasteczku Boły był oddział T-wa "Pochodnia" i polska szkoła, nauczycielką była p. Regina Łajczakowska. W pobliskim Poniewieżu zaś zamieszkała siostra Zygmunta Koreywo i cegielnia Jęgo brata Bohdana, kółko ulfudnowych kłosek przez ich przodków, plebanie i kilka domków. W jednym z nich była biblioteka T-wa "Pochodnia". Zbierała się tu polska młodzież.

Moim inwentary Zygmunta Koreywo przyjechał z Olity przyrat stryjczyny Onufry Korewa — działacz społeczny, dyrektor polskiego T-wa Dorpackiego, opiekun szkoły i polskiej świetlicy w Olicie. Zaproponował mi do biblioteki. Chcąc wreszcie coś konkretnego zrobić zapropnowałam urządzenie przedstawiania kłosek. Z antuzjantem przyjęto ten projekt i w Poniewieżu na próbie sztuki "Pożarna Jedynaczka". Wykazującym sukcesem moim było otrzymanie pozwolenia na przedstawienie. W Kownie w 1918 r. w Kownie w Kownie władze nie dawają pozwoleń na zabawy i przedstawienia w polskich okolicach. Wykorzystałam dr. Siergieja Kłosek, który za promieniu uśmiech w jego kierunek i w końcu udało mi się do groźnego naczelnika powiatu i ten naczelnik wyposa mił zezwolenie na zabawę.

Załatdziłam główny T-wa "Pochodnia" w Kownie i zaczęłam się o szukającej się z oficjalnym zezwoleniem na dekorację w Kownie, więc przyleciał nam instruktor dekoracji i swego instruktora teatralnego Władysława Dąwida. Oprócz licznie przybyłych Polaków z Kownie i sąsiednich okolic, przyjechali goście, których ja przedstawiałam. ZG "Pochodnia" zorganizowała przedstawienie w ramach akademii z okazji 10-lecia powstania w Białym. Zespół przedstawiał w sali sportowych, charytatywnych i innych. Wygłaszał oni kolejno patriotyczne przemówienia. P. Regina Wańkowiczówna też brała udział.

Śluchalam, przyglądałam się i byłam trochę zdenerwowana, że przele nabrawam władze litewskie. Umundurowani stróże bezpieczeństwa nie reagowali i nie przeszkadzali mówcom.

Zjazd polonijny w Kompach wywarł na mnie duże wrażenie. ZG "Pochodnia" zaproponował mi współpracę. Wahałam się, chociaż rozumiałam, że moja samodzielna praca nie ma sensu. Proponowano mi zakładanie świetlic, bibliotek właśnie w tym większym skupisku Polaków, licząc, że potrafię załatwić zezwolenia u władzy tak bardzo odpornej.

Od szeregu lat na kierowniczych stanowiskach w polskich organizacjach byli ci sami bogaci ziemianie. Przeprowadzona kontrola otrzymanych pieniędzy z Warszawy na rozwój organizacji polskich na Litwie stwierdziła, że zbyt mały procent pieniędzy trafia do szkół i świetlic dla nich właśnie przeznaczonych na oświatę i rozwój sportu. W 1935 r. nastąpiła zmiana w ZG "Pochodnia" na kierowniczych stanowiskach. Weszli nowi ludzie z rozmaitych środowisk. Dotychczasowi przywódcy, zwani "Olimpami", rozżaleni z trudem ustępowali ze stanowisk piastowanych przez lata, intrygowali, krytykowali powodując rozłam w polskim społeczeństwie. Kształcono mnie z obu stron. Nowi, ze swymi racjami i programem, i ci, co pozostali po stronie "Zubrow".

Lato 1938 r. spędziłam w Zakopanem na obozie polonijnego ośrodka Związku Polaków z Zagranicą wśród młodzieży z różnych krajów. Byłam starszą. Kierownikiem obozu był dyrektor Kowalski ze Świątowego Zw. Polaków z Zagranicą, zastępca Władysław Zacharjasiewicz. W dniach od 8 do 12 listopada 1938 r. zostałam zaproszona przez Świątowski Związek Polaków z Zagranicą na Świątowski Zjazd Polek, odbywający się w Warszawie. W czasie pobytu w Polsce zapoznaliśmy się ze sztuką ludową. "Pochodnia" założyła pracownię artystyczną, która kierowała — zdolni chłopcy uczyli się rzemby, dziewczęta haftów i koronkarstwa. Niestety, w drugiej połowie września 1939 r. pracownię zlikwidowałam, bo zostałam skierowana do Litewskiego Czerwonego Krzyża w związku z przybyciem na Litwę polskich uchodźców wojennych. Lit. Cz. K. w obawie przed szwintynicznymi ekscesami zaproponował, żeby pod ich zarządem Polacy sami pomagali rodakom. W założonym Polskim Komitecie Pomocy Uchodźcom utrzymałam się aż do czerwca 1940 r., tzn. do czasu, gdy po wejściu Sowietów na Litwę nastąpiły zmiany ustrojowe. Cztery lata następnie pracowałam pod ochronnym parasolem Lit. Cz. K. w Sanatorium. Przeważnie zajmowałam się kierowniczą terapią pracy.

W 1945 r. wyszłam za mąż za inżyniera Czesława Mackiewiczza, byłego Generalnego Sekretarza "Pochodnia" — człowieka o dużych wartościach moralnych i etycznych, wielkiego Patriotę, oddanego sprawie Polaków na Litwie. Władze odmówiły nam prawa wyjazdu do Polski w czasie przeprowadzonej na wielką skalę repatriacji w 1946 r. Zamieszkałymi w Wilnie w warunkach trudnych i skomplikowanych.

W czerwcu 1956 r. zmarła moja matka, a mój dopiero w październiku tegoż roku uzyskał pozwolenie na wyjazd do Polski. Start w Polsce Ludowej nie był łatwy. Wracaliśmy myślą do okresu naszej młodości, do losów Polaków z Litwy Kowieńskiej. Mój mąż po wyjściu na emeryturę podjął wielką wagę inicjatywę zbierania dokumentów, fotografii i prasy z tamtych czasów. Po jego śmierci w 1977 r. rozpoczęło przez niego zbieranie opracowując razem z synem Ryszardem, którego mąż wytypował na swego następcę.

Tyle z zyciorysu p. Joanny Mackiewiczowej, napisanego w 1986 r. Następnym odcinek zostanie poświęcony jej mężowi Czesławowi Mackiewiczowi, Generalnemu Sekretarzowi T-wa "Pochodnia".

NA ZDJĘCIU: Joanna Koreywo-Mackiewiczowa jako instruktor świetlicy "Pochodnia" w 1933 r. Fot. ze zbiorów Czesława i Ryszarda MACKIEWICZOWA

W sobotę rozpoczyna się III Festiwal Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych

20 kwietnia, w lokalu pałacu kultury MSW (Żyrmuński, przystanek "Mińsk") rozpoczyna się o godz. 13.00 III Festiwal Polskich Zespołów Folklorystycznych i Ludowych. Imprezę, podobnie jak dwie poprzednie, zorganizowało Centrum Kultury Polskiej na Litwie z prezes Apolonią Skakowską na czele. W pierwszym dniu (sobota) wystąpią zespoły dorosłych.

W niedzielę (21 kwietnia) w sali Akademii Nauk (al. Giedymina 3) odbędzie się występ dzieci muzycznie uzdolnionych. Początek o godz. 11.00. Natomiast o godz. 14.00 w domu kultury Nowej Wilejki rozpoczną rywalizację zespoły dziecięce.

Bilety (cena 2 Lt) są do nabycia w księgarni "Przyjaźń", ewentualnie przed występami.

Goście z Puław

Na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie do Wilna przyjedzie Zespół Młodzieżowo-Dziecięcy z Puław "Grzes". Goście wystąpią 28 bm. w domu kultury Nowej Wilejki (pocz. o godz. 14.30). W tymże dniu, w pałacu kultury MSW o godz. 17.30 dadzą drugi koncert.

30 kwietnia "Grzes" uda się do Trok, a 1 maja w ramach akademii z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja wystąpi w Wileńskiej Szkole Średniej im. Konarskiego.

H. J.

W imieniu Republiki Litewskiej...

Przypadkowo zabił matkę

Okazuje się, że życie ludzkie wisi na cienkim włosku. Machniesz silniej ręką — i już nie ma człowieka. Czasem tym człowiekiem może być własna matka.

1 maja 1995 r. w Wojskach na ul. Śańtinio miał miejsce smutny wypadek.

Pili we trójkę: Włodzimierz Zdanowicz, jego matka W. Ambros i przyjaciółka Ż. Jadziewicz. 34-letni Włodzimierz (kawaler, bezrobotny, wykształcenie średnie) był już raz pociągany do odpowiedzialności karnej w lutym tegoż roku. Otrzymał wtedy 3 lata, ale na mocy art. 47 Kodeksu Karnego odroczone mu wykonanie wyroku na dwa lata. A tu — znowu sąd.

Rzecz miała się następująco: 1 maja bezrobotny Włodzimierz prawdopodobnie postanowił uczcić Święto Pracy. Pojechał z matką i przyjaciółką do Wilna. Kupił butelkę spirytusu. Wypili ją. Matka podjęła w Banku Oszczędności 400 litów. Kupił jeszcze spirytusu i wódki. Z tym "bogactwem" wrócili do Wojsk.

Wypili, co mieli i wtedy matka postanowiła pojechać w odwiedziny do siostry w Podjokach. Syn sprzeciwił się temu planowi. Zabrał matkę 200 Lt, skopał ją. Wtedy ta wyskoczyła przez balkon z drugiego piętra. Wyłądowała na grządce z kwiatami i prawdopodobnie to zgłodziło upadkow. Włodzimierz poszedł po matkę i przyprowadził z powrotem do domu. Tu chwycił ją za kark z całej siły pchnął na nie zamontowany jeszcze regał. Upadła i uciwała. W jakiś czas potem zaczęła wymiotować. Nażartem znalazł ją martwą.

Sąsiedzi mówili, że często wydywali Ambros pitażącą. Słyszał jak jęczała i prosiła syna

by jej nie bił. Obiecywała oddać mu wszystkie pieniądze. Raz sra kobieta wzywała pomocy, innym razem chodziła pośninaczona. Świadkowie zeznawali zgodnie, że i matka, i syn często zaglądali do kieliszka.

Ekspertyza wykazała, że W. Ambros zmarła na skutek wstrząsu mózgu, z następnym wylewem krwi. Oskarżony W. Zdanowicz popychał matkę na regał powinien być przewidzieć skutki upadku, ale nie przewidział, chociaż, jak ustalono, był przy zdrowych zmysłach. Naruszył normy zachowania w społeczeństwie, został osądzony za dokonanie zabójstwa przez nieostrożność, w stanie zamroczenia alkoholowego.

Ponieważ przed tym był już sądzony i nie odsiedział wyroku, w sumie dano mu pięć lat. Jego wina podlegała ustawie o amnestii, więc skrócono termin o 1/3. Ostatecznie otrzymał rok i pięć miesięcy. Taką decyzję podjął Wileński Sąd Okręgowy przed przewodniczącym sędzią S. Šimkute. Stało się to 12 marca 1996 r.

...A więc znowu alkohol, znowu nie panowanie nad swymi ruchami, reakcjami. Znowu przestępstwo, znowu kara.

Najczęściej piją bezrobotni. Największym źródłem przestępczości jest kryzys ekonomiczny. I nic się nie robi, by mu zapobiec, by dać ludziom pracę.

Wystarczy przejść ulicą Kalwaryjską w pobliżu bazaru. Ba, nawet na głównej ulicy miasta widujemy pojedynczych osobników i całe ich grupy z fioletowymi twarzami, błędnym wzrokiem, bełkotzącymi coś po pijanemu. Czyż tacy ludzie są świadkami swych czynów?

Barbara ZNAJDZIEWSKA



U progu lata

Prekursor eksportu turystycznego

Bliuro podróży 'VIA OPTIMA' należy do jednych z pierwszych prywatnych firm turystycznych, które powstały tuż po oddzieleniu się Litwy od Związku Radzieckiego.

Dyrektor firmy Edwardas Brazaitis, w chwili gdy ją zakładał, nie był nowicjuszem w dziedzinie turystyki. Pracował w litewskiej filii INTURISTU w czasach, kiedy to "przydali" na wycieczkę otrzymywało się przez związki zawodowe. Ile INTURIST przeczekał skierowań dla Litwy, tyle rada litewskich związków zawodowych rozdzielała pomiędzy branżowymi związkami zawodowymi w zależności od liczby osób pracujących w danej branży. Choć, prawdę mówiąc, różnie z tym sprawiedliwym podziałem bywało. W wyniku na 1000 osób przypadała 1 zagraniczna wycieczka.

Nasza firma była prekursorem w dziedzinie prywatnej turystyki zagranicznej. Na początku rozpoznane były wycieczki komercyjne. Dozwolone szalał panował na punkcie wycieczek do Polski. Otwarto nowe przejścia graniczne, dostanie biletów — to była wyższa szkoła jazdy. No i wiele trzeba było się nagminstykować, zanim się otrzymało wizę. Powołano specjalną komisję, która rozdzielała bilety firmom turystycznym. Pamiętam, że jako pierwsi zorganizowali wycieczkę do Turcji. Była to typowo turystyczna wycieczka. Ale ludzie szybko się zorientowali o co do cen w Turcji, no i się zaczęło. Przed drzwiami firmy ustawiały się ogromne kolejki. Wycieczki do Turcji, Polski, Grecji na miesiąc do przodu sprzedawaliśmy w ciągu dwóch dni — przypomina p. E. Brazaitis.

Wycieczki do Paryża, 'VIA OPTIMA' zorganizowała również jako pierwsza spośród litewskich firm turystycznych. Początki, jak zwykle, nie były łatwe: godzinami stało się przed Ambasadą Niemiec, aby dostać wizę turystyczną. Na Litwie nie było przygotowanej kadry przewodników, mogących prowadzić wycieczkę po Paryżu. 'VIA OPTIMA' zwróciła się do polskich firm turystycznych i litewscy turyści w podróży do Paryża wywyszli z polskimi przewodnikami. Paryż przypadł do gustu, gdyż po tej wycieczce 'VIA OPTIMA' organizowała po trzy takie wycieczki miesięcznie. Zapewniała 'moda' na Paryż, każdy chciał go

wizdzić i mógł to uczynić za niezbyt wysoką cenę.

Od Paryża rozpoczęło się dalsze zwiedzanie Europy. Bardzo popularne były Włochy, a także trasy Paryż-Bruksela-Amsterdam-Praga, Paryż-Bruksela-Amsterdam-Berlin.

Przed kilkoma laty ceny wycieczek były trochę niższe, ale głównie ze względu na to, że dzisiaj turyści stawiają większe wymagania. Wola trójgwiazdkowe hotele, duosobowo, pokoje, telewizor w pokoju etc. Zazwyczaj w jednej grupie turystycznej jadą ludzie, których stan finansowy jest bardzo różny. Jedni pragną wygód, drudzy — wybierają, gdzie taniej. Organizatorzy wtedy dokonują i jednym i drugim: rozlokowują turystów w różnych hotelach, każdego według możliwości finansowych.

Jak mówi dyrektor Edwardas Brazaitis, w ubiegłorocznym sezonie ogromną popularnością wśród litewskich turystów cieszyła się Hiszpania. Przyciągały niewiarypliwie ceny — za dwutygodniową wycieczkę z zakwaterowaniem w dwu, trójgwiazdkowym hotelu z wyżywieniem trzy razy dziennie płacono się 1450 Lt od osoby. Co tydzień firma organizowała takie pięciodniowe wycieczki do Pragi. Z tej oferty nader chętnie korzystali uczniowie i studenci, bo cena także nie była wysoka — 320 Lt. W tym, jak również w ubiegłym sezonie 'VIA OPTIMA' oferuje swoim klientom wycieczkę w Hiszpanię, w udrożeniu Lloret de Mar. Ponoć jest to zaiste bajeczna miejscowość.

Niemcy odkryli Hiszpanię jako świetne miejsce wypoczynku, Francuzi chętniej odpoczywają w Turcji. Na Litwie Turcja jest błędnie traktowana wyłącznie jako kraj handlowy. A szkoda. Tam naprawdę można i komfortowo wypocząć. Dla przykładu podam, że za jedną dobę w trójgwiazdkowym hotelu plus wyżywienie (3 razy dziennie) płacono się około 100-120 Lt, podczas, gdy powiedziemy w wileńskich hotelach, takich jak 'Lietuva' czy 'Neringa' — za jedną dobę i tylko ze śniadaniem, dwumiejscowy kosztujecie — 240 Lt. W tym sezonie zapraszamy swoich klientów do tureckiego uzdrowiska Izmir — mówi p. Brazaitis.

Ostatnio mieszkańcy Litwy podróżują nieco mniej, o powodach tego łatwo się domyślić — nie stać ich na to. Nie oznacza to jednak, że eksport turystyczny na Litwie obu-



Ważne, by ludzie zdawali sobie sprawę z tego, że komfort wypoczynku i wycieczki w ogóle zależy od tego, ile się za to płaci. Staraliśmy się, by nasi klienci nie mieli przykrych niespodzianek. Nie spodziewajmy się jednak ekskluzywnych hoteli za minimalną opłatą — uprzedza dyrektor.

Pan Brazaitis marzy o czasach bezwizowego przekroczenia granicy. Dzisiaj np. na wizę do Włoch czeka się trzy tygodnie, czyli na okres 20 dni od klienta zabiera się paszport, bez którego nie może on załatwić wielu swoich osobistych spraw. Działaj Litwini rzadko wybierają się do takich turystycznych krajów jak Austria czy Szwajcaria. Ceny tam dla przeciętnego ciułacza są o wiele za drogie. Pan Brazaitis, chociaż zwiedził całą Europę i kawał Ameryki, marzy o podróży do Japonii, Południowo-Wschodniej i do Azji. Okazuje się więc, że nawet dyrektor agencji turystycznej ma dotychczas niespełnione 'turystyczne marzenia'.

Mirosława JANUSZKIEWICZ NA ZDJĘCIU: dyrektor agencji turystycznej 'VIA OPTIMA' Edwardas Brazaitis. Fot. Marian Paluszkiwicz

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1236 z 19 marca 1996 r. O nowelizacji artykułów 11, 15, 16 i 18 ustawy o taryfach celnych

(Dziennik Ustaw, 1993, nr 15-375; 1994, nr 58-1130)

Artykuł 1. Nowelizacja artykułu 11
Znowelizować artykuł 11 dać go w następującym brzmieniu:
"Artykuł 11. Cła obliczane są według norm importowych lub eksportowych taryf celnych, jakie obowiązują w dniu przyjęcia oświadczenia o deklaracji importowej lub eksportowej i deklaracji celnej podróźnego. Jeżeli nie przestrzega się określonego trybu dokonywania czynności celnych lub nie przedstawia się w czas deklaracji celnej o imporcie albo eksporcie, wówczas cło oblicza się na podstawie norm importowych lub eksportowych taryf celnych, jakie obowiązowały w tym dniu, kiedy deklaracja musiała być złożona.
Cło płacone w trybie i terminie określonym przez rząd Republiki Litewskiej. Jeżeli nie przestrzega się określonego trybu dokonywania czynności celnych lub nie składa się w czas deklaracji celnej o imporcie lub eksporcie, w ciągu którego miało być zapłacone cło, liczone jest od dnia, w którym deklaracja musiała być złożona."

Artykuł 2. Nowelizacja artykułu 15
Znowelizować artykuł 15 i dać go w następującym brzmieniu:
"Artykuł 15. Podania w sprawie przebiegu bezpodstawnie i nieprawidłowo obliczonego cła, zwrotu zapłaconego (wyczerpanego) cła składa się w urzędzie celnym, który podjął taką decyzję, nie później niż w ciągu trzech dni od dnia udokumentowania przeliczenia, a zapłacone cło nie anuluje powinnoli wykonać czynności celnych w trybie, w jakim decyzji, podjętej przez urząd celny.
W ciągu pięciu lat od dnia udokumentowania cła bezpodstawnie i nieprawidłowo obliczonego cła, kwantowa cła zwroczone w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej lub upoważnionego przezeń instytucji".
Artykuł 3. Nowelizacja artykułu 16
Znowelizować artykuł 16 i dać go w następującym brzmieniu:
"Artykuł 16. W razie niezapłaconia opłat celnych lub zwrotu cła, w celu opóźnienia, od dziesięciu lat w Republice Litewskiej, oświadczenia, że przeliczenie cła, dokonane przez przedsiębiorstwa, instytucje i organizacje, nie posiada cech osobowości prawnej i nie posiada bezspornym, natomiast oświadczenia, że w trybie określonym przez ustawy urząd celny wyposażył wysokość niezapłaconego cła w ciągu pięciu lat od dnia udokumentowania cła".
Ogłasza tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej, Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 476)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1265 z 2 kwietnia 1996 r. O ulgach w podatku dochodowym od osób fizycznych i świadczeniach indywidualnych (personalnych), wytwarzających produkcję rolną i świadczących usługi dla rolnictwa

Artykuł 1. Ulgę w podatku dochodowym
Zwolnić z podatku dochodowego od osób fizycznych otrzymane w 1996 r. przez wytwarzające produkcję rolną i świadczące usługi dla rolnictwa osoby gospodarcze i nie mające uprawnień osoby fizyczne przedsiębiorstwa indywidualne (personalne) dochody, opodatowane według ulgowych 5 i 10-procentowych taryf podatku dochodowego, określonych w artykule 24 zbiorowej ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.
Ogłasza tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej, Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 476)

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1266 z 2 kwietnia 1996 r. O ulgach w podatku od zysków dla przedsiębiorstw rolnych

Artykuł 1. Ulgę w podatku od zysków
Zwolnić z podatku od zysków otrzymanych w 1996 r. przez osoby prywatne, wytwarzające produkcję rolną i świadczące usługi dla rolnictwa, oszczędności kowany według ulgowego 10-procentowej taryfy podatku od zysków, określonej w artykule 8 ustawy o podatku od zysków osób prawnych.
Ogłasza tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej, Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 476)

Z Solecznik Na czym ma polegać oszczędzanie w szkole...

Paradoksy w naszym życiu z każdym dniem przybyły. Na przykład, w Solecznikach buduje się trzecią szkołę (czyli gimnazjum), która zajmie 13 tys. metrów kwadratowych, czyli na każdego ucznia przypadnie powierzchnia równa jednopokojowemu mieszkaniu. Czy kto policzył, ile pieniędzy pochłonie ogrzewanie takiej maszyny. W międzyczasie rada rejonowa głosowała za tym, aby ze względu oszczędnościowośń zlikwidować lub zreorganizować niektóre placówki oświatowe. Kierownik wydziału oświaty Antoni Janowski przedstawił obliczenia kosztów nauki jednego dziecka w różnych szkołach, dlatego niektóre szkoły trzeba ograniczyć finansowo i w pracownikach. Jak wykazała dyskusja, takie obliczenia przekonują niewiele. Przecież chodzi o dzieci. I mimo to słowa "oszczędność środków" nabrały ostrości magicznego wydźwięku, więc radni, wprawdzie niezbyt zgodnie, przegłosowały za spieniężeniem wszystkich wniosków wydziału oświaty. Cóż, nie ma pieniędzy. Nie przybędzie ich również po tej "oszczędnościowej" decyzji. Chciałoby się wierzyć, że to okoliczanie nie będzie zbyt bolesne dla Naukurekajkiej Szkoły Podstawowej, którą przekształca się

w początkową. I chociaż dyrektorka jak lew broniła swój szkoły na posiedzeniu rady, mając kom argumentów w rodzaju: szkoła nie wymaga dużych nakładów, rodzice pomagają, dzięki szkole na wieś wracają rodziny z miast itd., niczego nie wskórała. Nie będzie tu szkoły, powiadano, dzieci pójdą do innej.
Natomiast ze szkoły sztuk pięknych w Solecznikach nie można przenieść się do innej. Jest bowiem jedyną. A jednak i w tym wypadku radni ulegli magii liczb i zapomnieli o magii dźwięków i piękna, które powinny towarzyszyć każdemu dziecku. Przegłosowali, aby ograniczyć tę szkołę. Czyli — ma się w niej uczę nie więcej niż 130 dzieci. Dla usprawiedliwienia oszczędności środków na wychowanie artystyczne dzieci, kierownik wydziału w swym referacie wysunął różne zarzuty pod adresem szkoły sztuk pięknych, tyle że żaden nie był uzasadniony. Między innymi, jest to jedyna w rejonie kuznia kadr muzycznych, która zapewnia już szkołom, przed szkołami nauczycieli muzyki. Wielu jej uczniów jest laureatami republikańskich konkursów. Absolwenci jej studiują w wyższych uczelniach sztuk pięknych Litwy i Polski. I właśnie teraz, gdy się rozwijają, zdobyła autorytet, to trzeba ją ograniczyć? Przed

20 laty szkoła miała zaledwie 70 uczniów. Teraz uczęszczają prawie 200 dzieci. Jej maksymalna możliwość wynosi 250 ucznia. Cóż, Chętnych też nie brakuje. Wiosną zwykle padała szkoda stała kandydatów, pragnących uczyć się muzyki, rysunku, rzeźby, tańca, przynajmniej natomiast zaledwie połowę.
W myśl uchwały rady trzeba będzie teraz zredukować obsadę pedagogów i skrócić 50 dzieci albo na wiosnę nie rozpoczynać pierwszej klasy. Pomieszczenia i sprzęt pozostają i nie same bez względu na to, czy uczniów będzie 130 czy 250. Na czym polega oszczędność? W placach dla kilku pedagogów. Wycię czy nie naprawdę warta jest świeczki? I czy można porównać tę oszczędność ze stratami, jakie poniesiemy, gdy wielu dzieciom nie będzie dostępna szkoła sztuk pięknych?
— Decyzję uważamy za pochopną, nie przemyślaną — mówi dyrektor szkoły Władysław Bogdanowicz. — Z punktu widzenia księgowych może można z nią się zgodzić. Jednak idea oszczędności na wychowaniu przyszłych pokoleń nie jest oszczędnością dobrać.
Piotr RYNGIEWICZ

Sport
Pilka ręczna
Mistrzami wlinianki i kowalewcy

Dobrych kolegów mistrzostwa ligi rozegrały w piątek wiceprez. Tytuł mistrzowski przypadł handbolistom z zespołu "Granitas-Kaučukas". W finale przegrywali Waldemar Nowicki i Modestas Prokupas. Drugie miejsce zajęła inna drużyna kowieńska "Litas" - 31 pkt. O medal brązowy w indywidualnym spotkaniu zagrają zespoły "Siauliai" i "Maistas" z Ragny.

Wład kołki przed ostatnią rundą zawodów wyntonio już wcześniej. Tytuł przypadł wileńskiej drużynie "Akada". Wlinianki przegrywały 33 pkt.
Hokej na lodzie
Na czcze - bez zmiłn
Polscy hokeiści ponieśli drugą porażkę w mistrzostwach świata grupy B odbywających się w Holandii. Polska reprezentacja - 3:0. Początek spotkania nie zapowiadał wysokiej klasy gry. Polacy częściej strzelali na bramkę gwałt. Efektom takiego przebiegu wydarzeń była wygrana przez polską ekipę pierwszej tery - 3:2. Niestety, polscy hokeiści znów nie potrafili wykorzystać szans pokonania

rywału - w drugiej i trzeciej tery stracił po dwie bramki.
W innych spotkaniach Szwajcaria wysoko pokonała Danię - 10:1. a gospodarze mistrzostw odnieśli pierwsze zwycięstwo, wygrywając z Japonią - 2:1.

Oto tabela rozgrywek (wszystkie zespoły rozegrały po cztery spotkania):

1. Lotwa	8:0	21-10
2. Białoruś	6:2	14-11
3. Szwajcaria	6:2	26-9
4. W. Brytania	4:4	17-17
5. Polska	3:5	12-16
6. Dania	2:6	10-19
7. Holandia	2:6	6-13
8. Japonia	1:7	7-18

Maraton
Tanul i Pippig zwyciężyli w Bostonie

Zwycięzcami setnego biegu maratońskiego w Bostonie zostali 31-letni Kenijczyk M. Tanui i 30-letnia Niemka U. Pippig. W tej edycji z najstarszych na świecie imprez sportowych startowało ponad 38 tys. zawodniczek i zawodników z 80 krajów, co jest światowym rekordem frekwencji na dystansie 42 km 195 m.
Wśród kobiet zwyciężyła na 2 km przed metą prowadząca z przewagą 200 m nad Pippig Kenijka T. Laroupe. Jednak niebawem ubiegłoroczna triumfatorka nowojorskiego maratonu ostabiła islna, dobrze zbudowana Niemka, która także ma za sobą

zwycięstwo w Nowym Jorku, minęła filigranową Kenijkę, powlekając z każdym metrem przewagę. Niemka zwyciężyła z 2-god. 27min. 12sek. Druga była T. Laroupe - 2:28:37, a trzecia Japonka N. Fujimura - 2:29:24.

Rywalizacja mężczyzn przebiegała bez większych emocji. Zwycięzcą M. Tanui - 2:09:16. Do pierwszej dziesiątki weszło aż 7 Kenijczyków.

Badminton
Duńczycy obronili tytuł

W Danii zakończyły się rozgrywki drużynowe mistrzostw Europy w badmintonie. Badmintoniści Danii obronili tytuł mistrzów pokonując w finale Szwecję - 3:2. Medal brązowy zdobyli Anglii po zwycięstwie nad Rosją - 5:0.

Nie udało się reprezentacji Polski, która przegrała ze Szwecją - 2:3 i zajęła ósme miejsce, równocześnie z spadkiem do drugiej grupy. Na miejsce Polski awansowała drużyna Ukrainy.

Wczoraj rozpoczęły się zawody indywidualne. Wezmą w nich udział również dwaj badmintoniści z Kowna - A. Kvedrauskis i D. Vievieris. Ich trenuje prezydent Federacji Badmintonu Litwy J. Špevėnas.

Koszykówka
Sacramento blisko celu

W zawodowej lidze koszykówki

NBA wytoniono już 14 drużyn, które wezmą udział w następnym fazie rozgrywek - play off. Ze wschodniej konferencji takie prawo zdobyły drużyny Orlando, New York, Chicago, Indiana, Cleveland, Detroit i Atlanta.

Z konferencji zachodniej weszły San Antonio, Utah, Houston, Seattle, LA Lakers, Portland, Phoenix. O jeszcze jednej skierowanej z tej konferencji walczą Sacramento Kings, Golden State Warriors i Denver Nuggets. Najlepsze szanse z tych drużyn posiada zespół Sacramento. Drużyna S. Marčulionisa po wczorajszym zwycięstwie na wyjeździe nad Denver Nuggets 90:86, zgromadziła 37 zwycięstw. Zespół Golden State ma 35 zwycięstw, a Denver - 34. Zespół A. Sabonisa Portland Trail Blazers wysoko wygrał z San Antonio Spurs - 121:97. A. Sabonis zdobył 27 pkt.

W kilku wierszach

Piłkarze reprezentacji juniorów Polski (do lat 16) pokonała swych rówieśników z Czech - 3:2.
Trzeci raz reprezentacja Polski w hokeju na trawie seniorów zremisowała w Poznaniu z młodzieżową reprezentacją Pakistanu, tym razem - 4:4.
Siatkarka Argentyny po wygraniu turnieju kwalifikacyjnego w Buenos Aires zapewniła sobie udział w igrzyskach w Atlancie. W finale Argentynicy wygrali z reprezentacją Wenezueli - 3:1.

Szybowce
"Malgosia" - nowy motoszybowiec

Szybowce "Swift" i "FOX-MDM" Edwarda Margasińskiego z Bieleska-Białej zrobili już światową karierę, a w 6-tych mistrzostwach świata w akrobacji we francuskim Fayance startowało na nich 85 proc. ogółu pilotów.

Światki producenta stałe doskonale swoje wyroby, przygotowały nowe konstrukcje dla celów wleń sportowych. Nowym dziełem Edwarda Margasińskiego i współpracujących z nim konstruktorów jest dwumiejscowy motoszybowiec "Malgosia". Nazwany od imienia jego córki - jedynej w kraju sztywnej "kręcającej" akrobacje i startującej w mistrzostwach świata.

Motoszybowiec osiąga prędkość 180 km/godz i spala 20 litrów benzyny na 100 km, a jego zasięg wynosi 1000 kilometrów. Wyposażony zostanie w silnik Rotax 912 o mocy 80 km. Margasiński szuka obecnie udziałowca na jego zakup, który kosztuje 30 tysięcy PLN. W przygotowaniach jest również produkcja szybowca treningowo-wzlotowego o rozpiętości skrzydeł 15 metrów.

ŚRODA, 17 KWIEŃNIA

LTV
7:00 - Dzień dobry. 18:00 - Wiadomości. 18:10 - Jęz. 18:40 - Wiedza. 19:00 - 18:55 - Dla dzieci. 19:15 - Dla młodzieży szkolnej. 19:35 - Witajcie, goście. 19:50 - Panorama. 21:05 - Wielki poranek. 21:15 - Loteria "Perlas". 21:25 - Program psych. miłośne historie. 22:25 - Włoski film fab. "Wiercownik - czwórka". Podczas przerywy z 23:15 - Dziennik wieczny.

LNK
7:30 - Poranne koło. 9:00 - Teleport. 9:05 - S. "Bez czasu jest". 16:10 - S. "Za drzwiami Wałki". 17:00 - Cza. 17:20 - Tangomania. 17:40 - Humor. 18:10 - Film anim. 18:35 - S. "Bez domu jest". 19:25 - Teleport. 19:30 - Cztery koła. 20:00 - 20:05 - 20:25 - Telegra. 20:25 - Kobiety. 20:30 - Polipaintant. 22:00 - R. 22:05 - Kobiety. 23:00 - Wiadomości. 23:15 - S. "Rok Adama". 23:45 - Film fab. "Nie nie wiadomo".

BALTYCKA TV
8:30 - S. "Tak świat się

kręci". 9:30-18:20 - Program DW. 18:30 - Koszykówka. 20:00 - Cena zdradcy. Opieką nad chorym na raka. 20:20 - Jazz. 20:30 - S. "Manuela". 21:00 - Fantastyka NBA. 21:20 - Pilka nożna. Półfinal Lig Mistrzów UEFA. Ateny - Amsterdam. 21:30 - Pilka nożna. 24:00-8:30 - Program CNN.

TELE-3
8:00 - Dziennik CNN. 8:30 - 100 proc. 8:40 - S. "Santa Barbara". 9:30 - S. "Maria Celeste". 18:00 - Spójrzmy uważnie! 18:30 - Europejski kalejdoskop. 18:55 - 100 proc. 19:05 - Przewodnik podróży. 19:30 - S. "Santa Barbara". 20:30 - Film anim. 21:00 - Dziennik. 21:15 - Sport. 21:30 - Film fab. "Droga do nieba". 22:25 - Program muz. 23:00 - Wiadomości. 23:15 - 100 proc. 23:25 - Sport. 23:35 - Film fab. "Gappa".

WILEŃSKA TV
18:30 - Muzyka. 18:45 - Autoshop. 18:50 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19:00 - Ja sama. "Niewolnica miłości". 19:55 - Szczęśliwość. 20:05 - Film fab. "Swoja krew". 21:50 - Film fab. "Nocny upiór". 22:50 - Wiadomości. Dziś w mieście.

DW. 19:00 - W świecie głupoty. 19:20 - "Koszykówka". 21:55 - Baltyk newsy. 22:20 - Film fab. "Dobry król Dagobert". 23:50 - Eryotka. 0:20-8:30 - Program CNN.

TELE-3
8:00 - CNN. 8:30 - 100 proc. 8:40 - S. "Santa Barbara". 9:30 - S. "Maria Celeste". 18:00 - O kulturze europejskiej. 18:30 - Okno na przyrodę. 18:45 - Z cyklu o Szwajcarii. 18:55 - 100 proc. 19:05 - Z cyklu "Główna ulica". 19:30 - S. "Santa Barbara". 20:30 - Film anim. 21:00 - Dziennik. 21:15 - Sport. 21:30 - Film fab. "Anna Karenina". 23:20 - Wiadomości. 23:35 - 100 proc. 23:45 - Sport. 23:55 - Dziś kołki.

WILEŃSKA TV
7:45 - Wiadomości z Wilna. 7:55 - Autoshop. 8:00 - S. "Dziwna apteka". 9:00 - R. 9:05 - Restauracja. 9:15 - Muzyka. 9:45 - Patrol drogowy. 10:05 - S. "Kodzieca Camp bellows". 11:00 - Kurs dolara. 11:15 - Nowy Kurier. Nowy Kurier. 11:45 - Apteka. 11:55 - 09:06:00. 12:15 - Film fab. "Ułomani artyści". 17:45 - S. "Dziwna apteka". 18:45 - Autoshop. 18:50 - Wiadomości.

ku. 23:00 - Z Moskwy. 23:15 - Nowości muz. 23:35 - Program rozrywki.

KOWIENSKA TV
18:05 - Film fab. dla dzieci. "Leslie". 18:30 - S. "Czarownica". 19:30 - Wiadomości. 20:00 - Program dla dzieci. 20:30 - Niemiecki TOP 40. 21:00 - Film dok. "Piękny kwiat maku". 21:30 - Wiadomości. 22:00 - S. "Kameleon".

I KANAŁ
5:00 - Teleporanek. 8:00. 11:00. 14:00. 17:00. 23:20. Dziennik. 8:15 - S. "Tajemnica kobiety z tropików". 9:05 - Temat. 9:50 - W świecie zwierząt. 10:30 - Telegra. "Odgadnij melodie". 11:10 - Spółka TVR "Mir". 11:50 - S. "Michałko Łomonosow". 13:10 - "Telefilm "Siostry". 14:20 - Film anim. 14:40 - Kaktus i K. 15:10 - Do miłosci. 15:10 - Zew. 15:25 - S. "Heleńka i chłopcy". 16:05 - Oko o oko. 16:30 - Siedem dni sportu. 17:20 - S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18:10 - Godzina szczytu. 18:35 - Telegra. "Odgadnij melodie". 19:05 - Temat. 19:45 - Dobranocno. 20:00 - Czas. 20:40 - Mieszanka LNK. 21:20 - Liga mistrzowska piłki nożnej. "Fanat-

hinałki" Grecja. "Ajax" Holandia. 23:30 - Liga mistrzowska w piłce nożnej. "Nantes" Francja. "Juventus" Włochy. 0:20 - S. "Zawód - siedzia śledczy". 1:25 - Siedem dni sportu.

TV POLONIA
8:00 - Panorama. 8:10 - Dzień dobry z Polski. 10:00 - Wiadomości. 10:10 - Program dnia. 10:15 - Krzyżówka szczytowa - teleturniej. 10:45 - "Janka" - serial dla młodych widzów. 11:15 - "Odbicia" - serial prod. polskiej. 12:15 - Blok programów edukacyjnych. 13:00 - "Na Kłopoty". 16:20 - "Raj" - program redakcji katolickiej. 16:50 - Katolickie Duszpasterstwo Wojska Polskiego. 17:05 - "Niedokończony rozdział". 17:20 - Gość TV. 17:30 - "Wspólna Europa". 17:50 - Klub dobry książki. 18:00 - Telety. 18:15 - "Polskie ABC" - program dla dzieci. 18:45 - Krzyżówka szczytowa.

15:05 - Tin Tonik. 15:35 - S. "Teletur". 16:00 - "Rockowa lekcja". 16:30 - Siedem dni sportu. 17:20 - S. "Tajemnica kobiety z tropików". 18:10 - Godzina szczytu. 18:35 - "Loteria Million". 19:00 - Teletur. 19:10 - Dobranocno. 20:00 - Czas. 20:40 - Film "Pociąg popisywany nr 34". 22:10 - Przegład tygodniowy. 23:00 - Film-balet "Aniuta". 0:20 - S. "Zawód - siedzia śledczy". 1:20 - Siedem dni sportu.

TV POLONIA
8:00 - Panorama. 8:10 - Dzień dobry z Polski. 10:00 - Wiadomości. 10:10 - Program dnia. 10:15 - Muzyczna Jęz. 10:45 - "Polskie ABC" - serial prod. polskiej. 12:15 - Blok programów edukacyjnych. 13:00 - "Wśródku Europy" - film fab. prod. polskiej. 14:25 - "Wspólna Europa". 14:45 - Zaproszenie. 15:25 - Rozmowa dnia. 15:55 - Program dnia. 16:00 - Panorama. 16:20 - "Magazyn". 16:30 - "Historia". "Zrodnia i pamięć". 17:20 - Gość TV. 17:30 - Przegład Kronik Filmowych. 18:00 - Telety. 18:15 - "Siedzia śledczy" - serial dla młodych

teleturniej. 19:15 - Lekturey teleturiej. Adam Mickiewicz "Pan Tadeusz". Księga XII. "Kochajmy się", rez. Adam Hanuszkiewicz. 20:20 - Dobranocno. 20:30 - Wiadomości. 21:00 - "Pierwsza pięćdziesiątka Aliny Januszyk". 21:20 - program rozgrywek. 22:00 - Panorama. 22:30 - Premjery teleturiej. "W środku Europy" - film fab. prod. polskiej. 23:55 - Program na czwartek. 24:00 - "Piott". "Boćian". Cieślowski TVR koncert jazzowy. 0:30 - "Między Apokalipsą a "Czytadłem" - rozmowy z Tadeuszem Konwickim. 0:45 - Jan Krenz - H. Berlioz. "Symfonia Fantastyczna" gra Orkiestra Sinfonia Varsovia. 1:40 - Panorama.

TV-1
7:00 - Kawa czy herbata? 8:45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki. 9:00 - "Moda na sukces". 9:10 - Film. USA. 9:30 - Małe obywatel gromsz. 9:45 - Dzieci dziwnie. 10:00 - Wiadomości. 10:10 - Mama i ja. 10:25 - Gimnastyka. 10:30 - Domowe przedszkole. 10:55 - Porozumianym w dzieciach. 11:00 - "Bony" - serial scen. krym. prod. australijsko-niemiecko-nowozelandzkiej. 11:50 - Muzyczna Jedynka.

12:00 - Poradnik petenta. 12:15 - Akademia zdrowia i urody. 12:30 - Nasze pastwo. 13:00 - Wiadomości. 13:10 - Agrobiznes. 13:15 - Magazyn Notowań. 13:40 - Chochlikowie. 13:55 - Gość dnia. 14:00 - Historia Polskiego Radia. 15:50 - Wiadomości. 16:00 - Kraina bogactwa i program poetycko-muzyczny. 16:30 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 17:00 - Dla młodych widzów - Raj. 17:25 - Dla młodych widzów - Baw się. 17:50 - Kalendarium XX wieku. 18:00 - Telety. 18:20 - Miliard w rękach - teleturiej. 18:45 - Z kamera wśród zwierząt. 19:05 - "Miłobka na boczny torze" - serial prod. USA. 20:30 - Wiecejzyk. 20:30 - Wiadomości. 21:10 - Studio sportu Liga Mistrzów - finał. 23:25 - Puls dnia. 23:40 - Fronty. 0:15 - Wiadomości. 0:35 - "Moje życie z Billym" - serial prod. kanadyjskiej. 2:10 - Reportaż.

18:45 - Muzyczna Jedynka. "Telety". 19:15 - "Czarne chmury" - serial prod. polskiej. 20:20 - Dobranocno. 20:30 - Wiadomości. 21:00 - Studio konti. 21:45 - "Dziennik TVR" - program magazynu Jacka Fedorowicza. 22:00 - Panorama. 22:30 - Czwartkowy Teatr Siatkarski. Antoni Czechow "Iwanow". 24:00 - Program na piątek. 0:05 - Agnieszka Osiecka za przasa. "Lasy piękniejszej". "Pianaj zajął" - widowisko podjęte z penskami Adama Sławskiego. 0:55 - "Moja archeologia" - film dok. 1:40 - Panorama.

TV-1
7:00 - Kawa czy herbata? 8:45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki. 9:00 - "Różowa pantera" - serial anim. prod. USA. 9:30 - Kolory. 10:00 - Wiadomości. 10:10 - Mama i ja. 10:25 - Gimnastyka. 10:30 - Domowe przedszkole. 10:55 - Porozumianym w dzieciach. 11:05 - "Pracownicy Miasta Aniołów" - serial prod. USA. 11:50 - Muzyczna Jedynka. 12:00 - Gotowanie na ekranie. 12:20 - To jest latwie - ożko w prawo. 12:30 - Kwadrans na kawę. 12:45 - Życie skutecznej. 13:00 - Wiado-

12:00 - Poradnik petenta. 12:15 - Akademia zdrowia i urody. 12:30 - Nasze pastwo. 13:00 - Wiadomości. 13:10 - Agrobiznes. 13:15 - Magazyn Notowań. 13:40 - Chochlikowie. 13:55 - Gość dnia. 14:00 - Historia Polskiego Radia. 15:50 - Wiadomości. 16:00 - Kraina bogactwa i program poetycko-muzyczny. 16:30 - "Moda na sukces" - serial prod. USA. 17:00 - Dla młodych widzów - Raj. 17:25 - Dla młodych widzów - Baw się. 17:50 - Kalendarium XX wieku. 18:00 - Telety. 18:20 - Miliard w rękach - teleturiej. 18:45 - Z kamera wśród zwierząt. 19:05 - "Miłobka na boczny torze" - serial prod. USA. 20:30 - Wiecejzyk. 20:30 - Wiadomości. 21:10 - Studio sportu Liga Mistrzów - finał. 23:25 - Puls dnia. 23:40 - Fronty. 0:15 - Wiadomości. 0:35 - "Moje życie z Billym" - serial prod. kanadyjskiej. 2:10 - Reportaż.

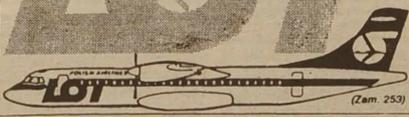
18:45 - Muzyczna Jedynka. "Telety". 19:15 - "Czarne chmury" - serial prod. polskiej. 20:20 - Dobranocno. 20:30 - Wiadomości. 21:00 - Studio konti. 21:45 - "Dziennik TVR" - program magazynu Jacka Fedorowicza. 22:00 - Panorama. 22:30 - Czwartkowy Teatr Siatkarski. Antoni Czechow "Iwanow". 24:00 - Program na piątek. 0:05 - Agnieszka Osiecka za przasa. "Lasy piękniejszej". "Pianaj zajął" - widowisko podjęte z penskami Adama Sławskiego. 0:55 - "Moja archeologia" - film dok. 1:40 - Panorama.

TV-1
7:00 - Kawa czy herbata? 8:45 - V.I.P. - rozmowa Jedynki. 9:00 - "Różowa pantera" - serial anim. prod. USA. 9:30 - Kolory. 10:00 - Wiadomości. 10:10 - Mama i ja. 10:25 - Gimnastyka. 10:30 - Domowe przedszkole. 10:55 - Porozumianym w dzieciach. 11:05 - "Pracownicy Miasta Aniołów" - serial prod. USA. 11:50 - Muzyczna Jedynka. 12:00 - Gotowanie na ekranie. 12:20 - To jest latwie - ożko w prawo. 12:30 - Kwadrans na kawę. 12:45 - Życie skutecznej. 13:00 - Wiado-

POLISH AIRLINES
LOT WILNIUS, POŁUDNIOWE KIERUNKI
HOTEL SWIRYDUS, PORT LOTNICZY **NR72**

ZAPRASZAMY NA REJS
WILNO - WARSZAWA - WILNO

Z WYGODNYM POŁĄCZENIEM
DO KANADY I USA



INFORMACJA I REZERWACJA: WILNIUS 26-08-19.

SZANOWNI PAŃSTWO!

Jeśli jesteście zainteresowani zakupem samochodów w Niemczech, to skontaktujcie się z nami.

Firma "TSD Surma Internationale Spedition GmbH" Niemcy,

45-704 Datteln Industri str 3B
Telefon 02363/34694, Fax 02363/53688

Ustaw Wam wybór oraz zakup interesującego Was samochodu. Oferujemy osobowe i ciężarowe naczepy, przyczepy, samochody wypadkowe oraz specjalistyczne. Wszelkie informacje otrzymacie Państwo telefonicznie. Atrakcyjne ceny oraz załatwianie wszelkich deklaracji celnych. Zapewniamy zwrot kosztów za telefon przy zawarciu transakcji.

Z pozdrowieniami
Firma TDS Surma.
(Zam. 489)

Studenci medycyny oraz młodzi lekarze — na naukę do Polski

Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" oddział w Lublinie — w lipcu 1996 r. organizuje miesięczną praktykę szpitalno-kliniczną dla studentów medycyny wszystkich lat oraz młodych lekarzy (w tym stomatologów i farmaceutów) — Polaków — znających język polski. Warunki podobnie jak w latach ubiegłych: szkolenie na dowolnie wybranym (lub wymaganym przez uczelnię) oddziale klinicznym,

zakwaterowanie, wyżywienie, drobne "kieszonkowe", wycieczki po Polsce. Jadący na praktykę pokrywają jedynie koszty podróży do Polski i z powrotem.

Po szczegółowe informacje oraz ankiety i zaproszenia należy się zwracać: "Wspólnota Polska" oddział w Lublinie lub adres: Lublin 20-058, Szczecińska 29, dr Helena Gulanowska. Tel. (8-104 881) 56-98-23.

Inf. wł.

Wykonujemy z różnego kamienia pomniki, ogrodzenia, krzyże, kolumny. Wykujemy litery, portrety. Prowadzimy prace renowacyjne.

Zwracać się: Wilnius, tel. 41-74-56.
(Zam. 471)

Sprzedaje się 1-pokojowe mieszkanie przy ul. Śańkahliv, VIII piętro, cena 8000. Tel. 61-52-29.
(Zam. 480)

Sprzedaje się 3-pokojowe mieszkanie przy ul. Architektu (I piętro po remoncie). Tel. 61-40-14.
(Zam. 481)

Zatrudnimy księgowego, przewodnika (polski, litewski). Wiek do 35 lat.
Wilnius, tel. 23-75-53.
(Zam. 493)

Sprzedaje się 5-pokojowe mieszkanie w ekskluzywnym dzielnicy Wilna (II piętro, 2 wejścia) nadające się na biuro. Wymaga remontu.
Wilnius, tel. 72-72-82.
(Zam. 494)

PIECZATKI
z gwarancją za godzinę



Wizytówki, papiery firmowe
Laminowanie (nawet plakaty)
Laminowane wyroby
(cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Sawoniu pr. 16
Wilnius
Tel. 23-54-39, 23-09-62
(naprzeciw kina "Vingis")

Myliada

**Domowa apteczka
Dziurawiec**

Działa ściągająco, wzmacnia przebiegi materii, zwiększa wydzielanie żółci. W warunkach domowych dziurawiec jest najskuteczniejszy przy zaburzeniach trawienia i niedomaganiach wątroby, bólach głowy, braku apetytu, chorobach nerwowych. Ponadto do płukania gardła (zapalenia) i jamy ustnej, stanach zapalnych. Odwar przygotowany z żyłki ziela na szklankę wody (gotować 3-5 min., parzyć pod przykryciem 10 min., przecedzić) pić po pół szklanki 3 razy dziennie przed jedzeniem.

Nalewkę przyrządza się ze 100 g suszonego ziela macerowanego w 0,5 l alkoholu (70%) przez tydzień. Pić po 30-60 kropli w kieliszku wody przed jedzeniem.

Przygotowała G.B.

To miejsce czeka na Twoją reklamę

Sprzedajemy wyłgarki dla placetwa.
Wilnius, Vileišio 18, 2 korp. 402 p.
Tel. 74-39-60, fax 74-41-27.
(Zam. 10-V)

Przedsiębiorstwo "Antarkis" naprawia łodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja — 1 rok.
Wilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78
(Zam. 258-D)

Produkujemy i sprzedajemy siatki ogrodzeniową. Tel. 69-01-36.
(Zam. 270-D)

Sprzedaję kozie mleko. Tel. 56-07-11.
(Zam. 295-D)

Foto, video, samochody, weseliny muzykant. Tel. 77-38-39.
(Zam. 296-D)

Sprzedam 4 arkusze blachy 2x1, grubość 0,8 mm. Tel. 26-61-43.
(Zam. 297-D)

Do sprzedania katalog litewskich i zagranicznych firm. Tel. 45-92-93.
(Zam. 298-D)

Sprzedam metalowy garaż w Nowej Wilejce przy ul. Kurupki. Tel. 67-27-60 od godz. 15.
(Zam. 299-D)

KALENDARIUM

* Środa (17.IV) jest 108 dniem 1996 r. Do końca roku 267 dni.
* Znak Zodiaku: Baran.
* Imieniny: Anicety, Patrycego, Roberta, Rudolfa.
* Wschód Słońca — 6:12, zachód — 20:27. Długość dnia 14 godz. 15 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 17 kwietnia zachmurzenie z przejaśnieniami, bez opadów. Wiatr słaby. Temperatura 11-16 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni bez opadów. Temperatura w nocy od -3 do +2 stopni, w dzień 13-18 stopni ciepła.



— Uczcie się ostrożności u ślimaków — mówi instruktor jazdy do kursantów. — Widzieliście jak one zmniejszają szybkość na zakręcie?

Córka po powrocie z kina skrzy się matce:
— To straszne! Musiałam pięć razy zmieniać miejsce.

— Co, mężczyźni...
— Właśnie, że nie...
szóstym razem...

— Dzisiaj śpiewa...
dzo dobrze — chwali się...
czątkujący śpiewak...
głos wypchnął całą salę...
— Rzeczywiście...
się kolega. — Widzieliście...
ludzi opuszczających...
by było mu więcej miejsca...

— Czy złowiłeś...
jakąś rybę?
— Nie udało mi się...
— Mnie też. Ale...
większa.

Kupon rabatowy naprawy zegarków



W sklepach:
* Śeškinė, ul. Śeškinės 32,
* Širvinta, ul. Śeškinės 22,
* Nemūnas, ul. Pylimo 43.
dla czytelników
"Kuriera Wileńskiego".

20%
zniżka
ka

Uwaga! Jeśli nie abonujesz "K.W.", kup w kiosku jeden wycięty kupon daje prawo na 20% zniżkę kosztów remontu jednego zegarka.

Kupon rabatowy

UAB Gotana Pollena Cosmetics



Dystrybutor na terenie Litwy polskiej kosmetyki firm "Uroda", "Maiva", "Ewa", "Lechia", "Miraculum". Sprzedaż hurtowa.

Zniżka 5%

Wilnius, Žirmūnų 139
tel/fax 77-16-09.

DROBNE ZA DARMO



Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim" możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon.....
Adres, tel.....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.
2056 Wilnius, Laisvės 60,
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI
Nasz adres: Laisvės pr. 60,
2056 Wilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
ISSN 1392-0405
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent na rejon sołecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Krystyna ADAMOWICZ